

Homo sapiens – też myślę o zmierzchu

Olga Dmowska, Krzysztofa Kornacka

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2026 r. (fragment)

EMBLEM: *mech*

**EXHIBITION PROJECT FOR THE POLISH PAVILION AT
THE 61ST INTERNATIONAL ART EXHIBITION
– LA BIENNALE DI VENEZIA, 2026**

Homo Sapiens – I Also Think About the Twilight

In the project designed for the Polish Pavilion in Venice, Olga Dmowska invites viewers to move away from a logocentric worldview in favor of experiencing reality through emotion, corporeality, and mysticism. A cycle of monumental paintings will form a coherent narrative of transformation – the birth of a new order grounded in self-acceptance, relationality, and love.

The exhibition will be centered around a rotunda – an intimate space accessible through the pavilion’s main entrance. Inside, visitors will find a garden: the floor covered in grass and moss, from which plants will emerge. The sound backdrop will feature a low-frequency recording of the artist’s heartbeat. At the heart of this space, a painting depicting two figures – suspended between wakefulness and dream – will be prominently displayed. Two openings in the rotunda will lead visitors into the main part of the exhibition. On the surrounding walls, approximately 20 large-format paintings (around 220 × 160 cm each) will be arranged to tell a story about human spiritual evolution and our place in the cosmos.

The central theme of the exhibition is the departure from the dominance of reason toward unity with the body, emotion, and the rhythm of life. The project explores what happens when the “thinking” Homo sapiens dares to immerse themselves in the twilight of silence, intuition, and love. Dmowska aims to create a narrative about a new beginning – a world in which humanity reconnects with nature, the self, and the spiritual dimension. While her compositions are marked by expressive creativity, saturated with color and emotion, her canvases serve as a tool for inner balance and regeneration.

According to the artist, love is portrayed as a phenomenon that transcends time. When we love, we face each other like two mirrors reflecting infinity. This is not a dialogue, but an organic unity. The figures in Dmowska’s paintings exceed the limits of the imaginable – a conscious formal choice that symbolically affirms that what lies beyond convention can be a source of good, and that the rhythmic heartbeat becomes a metaphor for meditation.

The project takes a holistic approach – engaging the body, senses, and emotions. Dmowska asks: In an age of rapid social transformation, will we still perceive ourselves solely through the lens of reason? Can the body and its sensations be recognized as an equally valid source of knowledge about the world?

The artist builds a kind of sanctuary – a place of stillness and introspection. Her works are emotional, intimate, and sensual – resonating with the ideas of melancholy, regeneration, and spiritual depth. She creates immersive, contemplative environments that communicate not through noise, but through subtlety, rhythm, and presence. This is a sincere and contemporary voice that fuses philosophical reflection with poetic imagery and the spiritual dimension of life.

Project Rationale:

The theme of the 61st Venice Biennale – “In a Minor Key” – serves as a metaphor for transformation: a passage from chaos and the “cacophony of crises” toward “oases of silence” and “whispering frequencies.” Olga Dmowska aligns with this narrative by crafting a journey from intellect to emotion, from calculation to dream, from the surface of the world to its interior. Here, introspection becomes an act of regeneration, and art – a ritual of healing, an expression of “radical joy” and emotional rebirth.

The project “Homo Sapiens—I Also Think About the Twilight” is a visually powerful, immersive, and poignant installation that captures attention and lingers in memory. It delivers a universal message – of love, self-acceptance, and meditation – which, in the context of contemporary challenges (climate crisis, armed conflicts, the inevitable tensions surrounding artificial intelligence), feels both urgent and necessary.

This is a sincere voice in Polish art, bridging philosophical heritage (Descartes) with a contemporary sensibility. Curator Koyo Kouoh asks: “Is it time to listen to the tonalities of the minor key – to discover oases, spaces of light where the dignity of all beings is protected?” Dmowska answers with her art: she creates such an oasis. She does not retreat from depth, nor does she hide behind narrative – she opens a space for self-encounter, for tuning in to the rhythm of the heart. Her work becomes a safe haven, helping us find meaning amid chaos.

GODŁO: *mech*

**PROJEKT WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM
NA 61. MIĘDZYNARODWEJ
WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2026 ROKU**

Homo sapiens – myślę też o zmierzchu

W projekcie przygotowanym z myślą o Pawilonie Polskim w Wenecji Olga Dmowska zaproponuje widzom odejście od logocentrycznej wizji świata na rzecz doświadczenia rzeczywistości poprzez emocje, cielesność i mistykę. Cykl monumentalnych obrazów stworzy spójną opowieść o przemianie – narodzinach nowego porządku opartego na samoakceptacji, relacyjności i miłości.

Ekspozycja zostanie zorganizowana wokół rotundy – intymnej przestrzeni, do której wejście będzie prowadziło przez główne drzwi pawilonu. W jej wnętrzu znajdzie się ogród – podłoga wyłożona trawą i mchem, spośród których wyrastać będzie roślinność. Tłem dźwiękowym będzie nagrane bicie serca artystki, odtwarzane w niskim rejestrze. W centralnej części zaprojektowanej konstrukcji zostanie wyeksponowany obraz ukazujący dwie postacie – zawieszone między jawą a snem.

Z wnętrza rotundy prowadzić będą dwa przejścia do głównej części wystawy. Na ścianach rozmieszczony zostanie cykl około 20 wielkoformatowych obrazów (ok. 220 × 160 cm każdy), które ułożą się w narrację o duchowej ewolucji człowieka i jego miejscu we wszechświecie.

Odejście od dominacji rozumu ku jedności z własnym ciałem, uczuciem i rytmem życia stanowi główny temat ekspozycji. Projekt bada, co dzieje się z człowiekiem, gdy „myślący” Homo sapiens odważy się zanurzyć w zmierzchu ciszy, intuicji i miłości. Dmowska próbuje zbudować opowieść o nowym początku – świecie, w którym człowiek odzyskuje kontakt z naturą, samym sobą i tym, co duchowe. Choć kompozycje jej autorstwa cechuje niepochamowana kreacja, przepełniona kolorem i emocją, to jej płótna są dla artystki narzędziem do regeneracji wewnętrznej równowagi.

Miłość, według artystki, zostanie ukazana jako zjawisko przekraczające czas. Gdy kochamy, stajemy naprzeciw siebie niczym dwa lustra, odbijające nieskończoność. Nie będzie to dialog, lecz organiczna jedność. Figury obecne w obrazach Dmowskiej przekraczają granice wyobraźnego – to świadomy zabieg formalny, mający na celu symboliczne potwierdzenie, że to, co wykracza poza normy, może być źródłem dobra, a rytmiczne bicie serca stanie się metaforą medytacji.

Projekt ma charakter holistyczny – oddziałuje na ciało, zmysły i emocje. Dmowska stawia pytanie: czy w czasach przyspieszonych przemian społecznych wciąż będziemy postrzegać siebie wyłącznie przez pryzmat rozumu? Czy uznamy ciało i jego odczucia za równoważne źródło wiedzy o świecie?

Artystka buduje rodzaj przystani – miejsce zatrzymania i wyciszenia. Jej prace są emocjonalne, intymne, zmysłowe – rezonują z ideą melancholii, regeneracji i duchowej głębi. Tworzy immersyjne, kontemplacyjne przestrzenie, które działają nie przez hałas, lecz przez subtelność, rytm i obecność. To autentyczny, współczesny głos artystki, która łączy refleksję filozoficzną z poetyckim obrazem i duchowym wymiarem życia.

Uzasadnienie projektu:

Hasło 61. Biennale Sztuki w Wenecji – „W tonacji molowej” – to metafora przemiany: przejście od chaosu i „kakofonii kryzysów” ku „oazom ciszy” i „szepczących częstotliwości”. Olga Dmowska wpisuje się w tę narrację, kreując podróż od rozumu do emocji, od kalkulacji do marzeń, z powierzchni świata do jego wnętrza. Introspekcja staje się tu aktem regeneracji, a sztuka – rytuałem uzdrawiania, wyrazem „radikalnej radości” i emocjonalnego odrodzenia.

Projekt „Homo sapiens – myślę też o zmierzchu” to wizualnie silna, immersyjna i przenikliwa instalacja, która przyciąga uwagę i zapada w pamięć. Niesie uniwersalne przesłanie – o miłości, samoakceptacji i medytacji – które w kontekście współczesnych wyzwań (kryzys klimatyczny, konflikty zbrojne, nieuchronny kryzys związany ze sztuczną inteligencją) brzmi jak niecierpiąca zwłoki potrzeba.

To szczerzy głos polskiej sztuki, łączący filozoficzne dziedzictwo (Kartezjusz) z aktualną wrażliwością. Kuratorka Koyo Kouoh pyta: „Czy nadszedł czas, by wsłuchać się w tonację molową – odnaleźć oazy, przestrzenie światła, w których godność wszystkich istot będzie chroniona?”. Dmowska odpowiada swoją sztuką: tworzy taką oazę. Nie ucieka od głębi, nie chowa się za narracją – otwiera przestrzeń do spotkania z samym sobą, do wsłuchania się w rytm serca. Jej praca staje się bezpieczną przystanią, która pomaga odnaleźć sens w chaosie.







